

Batesonowskie pojęcie „metakomunikacji” w komunikologii historycznej

Emanuel Kulczycki

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Wprowadzenie

Celem niniejszego tekstu jest pokazanie, w jaki sposób Batesonowskie pojęcie „metakomunikacji” jest użytecznym punktem wyjścia do analiz prowadzonych nad sposobem uprawiania komunikologii historycznej¹.

Metakomunikacja jest rozumiana jako dodatkowy element umożliwiający zrozumienie realizowanej komunikacji. Zdefiniowanie metakomunikacji w badaniach komunikologii historycznej jest wyzwaniem, przed którym stoją badacze przeszłych zjawisk historycznych. W niniejszym tekście opisuję, w jaki sposób pojęcie „metakomunikacji” zaproponowane przez Gregory’ego Batesona jest użytecznym punktem wyjścia do zdefiniowania tego dodatkowego elementu komunikacji oraz w jaki sposób metakomunikację można rozumieć przez pryzmat konceptualizacji metaforycznych i zbiorowych wyobrażeń o komunikacji. W ten sposób pokazuję, jak rozbudowana definicja metakomunikacji może być wykorzystana w komunikologii historycznej.

Podjmując się analiz z zakresu historii idei komunikacji oraz filozofii komunikacji, natrafiamy na istotny problem badawczy: w jaki sposób można analizować przeszłe sposoby myślenia i komunikowania o komunikacji, jeśli komunikacja jest nieustannym procesem odnoszącym

¹ Tekst ten jest poszerzoną wersją fragmentów mojej książki *Dwa aspekty komunikacji. Założenia komunikologii historycznej* (2015) wydanej przez Wydawnictwo Naukowe UAM na licencji Creative Commons Uznanie Autorstwa 4.0.

się do samego siebie. Okazuje się, że metodologiczne wyzwanie stojące przed badaczami, którzy piszą historię komunikacji w ramach dyscypliny określanej mianem komunikologii historycznej, może być wsparte rozważaniami Gregory'ego Batesona na temat procesu metakomunikacji. Dlatego w dalszej części niniejszego tekstu pokazuję, w jaki sposób, korzystając z ustaleń Batesona, rozwijam pojęcie metakomunikacji i aplikuję na gruncie komunikologii historycznej. Myśl Batesona jest niezwykle użyteczna do rozważań metodologicznych i może stanowić punkt wyjścia do budowania nowych narzędzi filozoficznych służących analizowaniu zmian społecznych.

Struktura niniejszego tekstu jest następująca: w sekcji drugiej wprowadzam definicje istotnych terminów dla mojego ujęcia komunikologii historycznej. W sekcji trzeciej prezentuję Batesonowskie rozumienie procesu metakomunikacji. W sekcji czwartej przedstawiam propozycję rozwinięcia pojęcia metakomunikacji oraz rozbudowania o komponenty umożliwiające wykorzystanie go w badaniach z zakresu komunikologii historycznej. Sekcja ostatnia stanowi podsumowanie rozważań.

Problem metakomunikacji osadzam w ramach myślenia diachronicznego o zjawiskach komunikacji. Kluczowymi pojęciami pojawiającymi się w tym polu badawczym jest konceptualizacja metaforyczna (jako rodzaj metafory), metafora transmisji oraz wyobrażenia zbiorowe o komunikacji. Zatem wprowadzenie wykorzystanych pojęć jest potrzebne, aby pokazać rozwinięcie Batesonowskiego ujęcia na gruncie badań nad komunikacją.

Konceptualizacje metaforyczne

Klasyczne rozumienie pojęcia metafory wyrasta z greckich i rzymskich rozważań retorycznych. We współczesnych rozważaniach nad metaforą badacze najczęściej odnoszą się jednak do George'a Lakoffa i Marka Johnsona. Zdaniem językoznawców dopiero badania z drugiej połowy XX wieku doprowadziły do kognitywnej reinterpretacji pojęcia metafory. Z takim stanowiskiem nie zgadza się m.in. Mikołaj Domaradzki, który wskazuje, że takie ujęcie jest błędne i spowodowane zbyt powierzchownym odczytaniem pism starożytnych. Pisze on: „Otóż niektórzy współcześni badacze bardzo wyraźnie przeciwstawiają swoje ujęcie antycznym koncepcjom języka figuratywnego. Odrębność i nowatorstwo

swego podejścia podkreślają na przykład twórcy kognitywnej teorii metafor, George Lakoff i Mark Johnson, którzy definiują metaforę jako narzędzie umożliwiające rozumienie jednej rzeczy za pośrednictwem drugiej. Językoznawcy ci bardzo zdecydowanie podkreślają zarazem, że metaforę (a także alegorię i symbol) traktować należy przede wszystkim jako mechanizm poznawczy, a nie tylko figurę retoryczną. Implikują oni tym samym, iż w starożytności interesujące mnie w niniejszej pracy pojęcia traktowane były tylko i wyłącznie jako środki stylistyczne”. Nawet jeśli zgodzimy się z przekonującą argumentacją Domaradzkiego, to i tak nie popełnimy błędu, twierdząc, że kognitywne ujmowanie metafory właśnie jako konceptualizacji rozpowszechniło się w badaniach dopiero w ostatnich dekadach ubiegłego wieku. *Metaforę* ujmują jako narzędzie *konceptualizowania* pojęć, czyli narzędzie umożliwiające rozumienie pojęcia za pośrednictwem innego pojęcia lub pojęć. Wojciech Wrzosek, analizując metafory używane w badaniach historycznych, pisze, że współczesne ujęcia postrzegają metaforę „nie tylko jako figurę retoryczną, ale także jako kategorię pojęciową niosącą sensy poznawcze. Sedno metafory eksplikujemy w ślad za Ricoeuem jako innowację semantyczną. Proces jej konstituowania się pojmowany jest jako zjawisko semantyczne i sytuowany w obszarze semantycznego Ricoeurowskiego obszaru oddziaływań, Blackowskiego systemu wspólnych asocjacji czy też w Beardsleyowskiej gamie potencjalnych asocjacji”.

W związku z tym interesują mnie przede wszystkim konceptualizacje metaforyczne odnoszące się do *komunikacji*. Innymi słowy, chodzi o takie metafory, za pomocą których komunikujemy o komunikacji. Dlatego też konceptualizacje metaforyczne możemy nazwać rodzajem metakomunikacji. Ponadto zakładam, że konceptualizacje metaforyczne nie są uniwersalne, lecz ich kształt warunkowany jest przez historyczno-kulturowe przemiany sposobów myślenia o komunikacji. W związku z tym przeszłe konceptualizacje metaforyczne oraz geneza współczesnych metafor mogą być badane w ramach komunikologii historycznej.

Metafora transmisji

Na gruncie badań nad komunikacją najbardziej rozpowszechnionym sposobem definiowania samej komunikacji jest odwołanie się do tzw. metafory transmisji. Metafora ta koncentruje się na transmisyjności

procesu i wskazuje na słowa, idee, emocje, które są przekazywane w jego trakcie. Zbudowane na bazie tego podejścia modele nazywane są modelami transmisyjnymi, hydraulicznymi czy telegraficznymi. Można wskazać tutaj takie koncepcje, jak matematyczna teoria informacji Claude'a Shannona, model komunikacji Romana Jakobsona czy model Theodore'a Newcomba. Na transmisyjne ujęcie bardzo mocno wpłynęła cybernetyka i prace Norberta Wienera, który pisał: „kiedy się komunikuję z inną osobą, przekazuję jej pewną informację, a kiedy ona z kolei porozumiewa się ze mną, przekazuje mi informację zwrotną, zawierającą wiadomość pierwotnie dostępną jej, lecz nie mnie”. Michał Wendland zauważa również, że „transmisyjne ujęcie komunikacji oraz wiele stanowisk odwołujących się do niego można określić mianem esencjalistycznych. Zakładają one, że istnieje pewna obiektywna, faktyczna i niezmienna postać komunikacji, że niezależnie od rozmaitych potocznych czy zdroworozsądkowych wyobrażeń o komunikacji można wskazać jakąś «komunikację samą w sobie», niezależną od uwarunkowań historycznych i możliwą do opisanego w terminach charakterystycznych dla nauk przyrodniczych i formalnych”. Jednakże, jak celnie wskazuje Yves Winkin, posługując się w rozważaniach ujęciami transmisyjnymi, „można powiedzieć wszystko, nie mówiąc nic: odtąd model jest powszechnie stosowany, budując ogólną zgodę i porozumienie”. Niemniej jednak ta właśnie metafora jest najczęściej używaną w studiach nad komunikacją.

Wyobrażenia zbiorowe o komunikacji

Wyobrażenia zbiorowe danej wspólnoty kulturowej są to uporządkowane treści zbiorowego doświadczenia członków tej wspólnoty, czyli dany „obraz świata”. W ramach wyobrażeń zbiorowych można wyróżnić wiele poszczególnych wyobrażeń związanych z różnymi obszarami kultury, a dokładniej: z różnymi obszarami praktyk społecznych. Można wskazać np. wyobrażenia religijne, wyobrażenia artystyczne czy wyobrażenia o państwowości, które określają, odpowiednio, sposób realizowania praktyk religijnych, artystycznych bądź funkcjonowania obywateli w państwie. W ramach obrazu świata danej społeczności można wyróżnić wyobrażenia komunikacyjne, czy inaczej – *wyobrażenia o komunikacji*.

Takie wyobrażenia komunikacyjne określają sam sposób uprawiania praktyk komunikacyjnych i są możliwe do wyeksplikowania jedynie

poprzez interpretację tych praktyk realizowanych za pośrednictwem mediów. Naturalnie, oprócz tych wyobrażeń wpływ na praktyki mają również inne czynniki, np. otoczenie zewnętrzne. Ze względu na wyjątkowy status samej komunikacji (jej samoodnośność) badanie relacji pomiędzy wyobrażeniami świata („obrazem świata”) a wyobrażeniami komunikacyjnymi jest kluczowe dla zrozumienia funkcjonowania społeczeństw.

Batesonowskie rozumienie metakomunikacji

Metakomunikacja definiowana jest najczęściej jako „druga warstwa” komunikacji, a dokładniej – druga warstwa komunikatów, które pojawiają się w komunikacji. Owa druga warstwa pozwala lepiej interpretować komunikaty. Warto podkreślić jednak, że badacze często nie wskazują kryterium „dobrej interpretacji”. Wychodząc z takiego założenia, przyjmuje się, że w ramach komunikacji każdemu znakowemu komunikatowi towarzyszy „metakomunikat”, który dookreśla, w jaki sposób ten komunikat pierwszego rzędu powinien być rozumiany: chodzi nie tylko o dookreślenie „treści” komunikatu (możemy mówić o „zawartej treści”, jeśli pozostaniemy na poziomie metafory transmisji w rozumieniu komunikacji), ale również tego, jaki „wydźwięk” ma dany komunikat oraz jaki może mieć wpływ na relacje konstytuujące się między osobami komunikującymi się.

Definicja zaprezentowana przez Gregory’ego Batesona jest najbardziej rozpowszechnioną w ramach studiów nad komunikacją². Brytyjski badacz pisał: „Termin «metakomunikacja» jest używany na oznaczenie tego nowego porządku komunikacji i jest definiowany jako «komunikacja o komunikacji». Będziemy opisywać jako «metakomunikację» wszystkie wymiany sygnałów i zdań na temat (a) kodyfikacji i (b) relacji pomiędzy komunikatorami [osobami komunikującymi się – przyp. EK]. Będziemy przyjmować, że większość zdań na temat kodyfikacji jest jednocześnie ukrytymi lub wyraźnymi zdaniami na temat relacji i *vice versa*. Dlatego też żaden wyraźny podział nie może być nakreślony między tymi dwoma

² Oczywiście, rozpatrując pojęcie metakomunikacji czy metakomunikatów, warto pamiętać o tym, że na gruncie badań logicznych dogłębnie tę kwestię rozpatrywał m.in. Alfred Tarski, analizując zagadnienie prawdy i metajęzyka.

typami metakomunikacji”. W ten sposób w ramach każdego realizowanego działania komunikacyjnego można wskazać metakomunikację, ponieważ każda „treść” komunikacji zawiera „metakomunikacyjny” element na temat tego, jak interpretować dane działanie. Metakomunikacja traktowana jest jako dodatkowy „sygnał” lub niewerbalna wskazówka, że daną wypowiedź należy traktować jako ironiczną czy też jako sarkazm.

Trzeba jednak zwrócić uwagę, że takie postrzeganie metakomunikacji oznacza, iż w ramach „komunikacji pierwszego rzędu” przesyła się wskazówki do tego, jak interpretować dane działanie komunikacyjne. I oczywiście, jest to istotny element rozgrywającej się komunikacji: Bateson wszakże w żaden sposób nie podkreśla roli „odbiorcy”, którego kompetencja kulturowa oraz wiedza determinuje w ogóle możliwość odczytania owego metakomunikatu. Dlatego najczęściej o metakomunikacji myśli się jako o niewerbalnym uzupełnieniu werbalnej komunikacji. Na tym też gruncie rozwinęła się kinezytyka, czyli badanie ruchów ciała, gestów, jako uzupełniających elementów komunikacji (np. badanie ekspresji i mikroekspresji twarzy kłamców) czy chronemika jako badanie wpływu czasu na komunikację, ale także traktowanie czasu jako „komunikatu” (np. badanie, czy na negocjacje biznesowe lepiej umawiać się z samego rana czy późnym wieczorem).

Metakomunikacja jest zatem, jak się zdaje, uzupełnieniem wypowiedzi – jeśli te dwa elementy „współgrają”, wówczas możemy uznać, że nadawca w sposób spójny realizuje działanie, jeśli natomiast komunikacja niewerbalna przeczy werbalnej, wtedy pojawia się podejrzenie, że osoba komunikująca się np. próbuje coś ukryć. W ten sposób właśnie rozumiane jest w psychologii (za sprawą Batesona) tzw. podwójne wiązanie, czyli sprzeczność komunikatu. Przykładowo, matka szeroko rozkłada ramiona i mówi do dziecka (bardzo oschłym i nieprzyjemnym głosem), żeby podeszło do niej. Zdaniem Batesona przekazywany komunikat (prośba o podejście) jest doprecyzowany przez metakomunikat (otwarte ramiona jako znak dobrych zamiarów, ale do tego oschły i nieprzyjemny głos). Dziecko, rozpatrując metakomunikat, nie potrafi rozwiązać owej sprzeczności i nie wie, jak interpretować owo zachowanie. W takim ujęciu działanie komunikacyjne traktowane jest jako „zamknięta całość”, której zrozumienie możliwe jest na gruncie owej całości. Dlatego też warto zauważyć, że odczytanie owej sprzeczności i reakcja na nią są zależne przede wszystkim od wiedzy, jaką posiada odbiorca. W związku z tym można byłoby powiedzieć, że to, co Bateson nazywa „metakomunikacją”, jest w rzeczywistości *kontekstem* komunikacji albo *ramą*, w której rozgrywają się działania komunikacyjne.

Należy podkreślić, że wkład Batesona w rozwój badań nad kontekstem komunikacyjnym jest niezaprzeczalny: wskazując na metakomunikacyjne niewerbalne podłoże rozumienia komunikatów, poszerzył zakres badań nad komunikacją oraz sam sposób rozumienia działania komunikacyjnego. Zatem komunikacja (i jej rozumienie poprzez komunikację o komunikacji) nie może być sprowadzana do poziomu językowego. Dlatego słusznie Marc Howard Rich i Robert T. Craig krytykują Habermasowskie rozumienie działania komunikacyjnego, które oparte jest niemalże w całości na jego lingwistycznym charakterze: „Bateson ujawnia słabość teorii działania komunikacyjnego Habermasa. Podkreślając zbyt mocno rolę językowego wymiaru komunikacji, Habermas nie docenia wagi procesów metakomunikacyjnych, które – w terminach Batesonowskiej ekologii komunikacji – są fundamentalne dla stabilizacji i zmiany porządku społecznego. [...] Ograniczeniem teorii Habermasa jest to, że niedostatecznie teoretyzuje metakomunikacyjny poziom ludzkiej komunikacji. Habermas opiera się na modelu językowo zapośredniczonej komunikacji. Model ten nie jest w stanie uchwycić złożoności w większości nieświadomych kodów metakomunikacji, które według Batesona, funkcjonują po to, aby tworzyć relacje między komunikatorami. Te metakomunikacyjne kody odgrywają fundamentalną rolę w wyjaśnianiu możliwości porządku społecznego, poprawiając Habermasowskie zbyt przesadne podkreślanie językowej roli w tworzeniu konsensu” (Rich i Craig 2012, s. 384, 391). Oznacza to, że badanie metakomunikacyjnych aspektów samego działania komunikacyjnego jest fundamentem rozumienia komunikacji. Co więcej, trzeba podkreślić, że w codziennej komunikacji tak właśnie robimy, aby realizować funkcje komunikacji – nie możemy zatem pomijać tego czynnika w badaniach komunikologicznych. William W. Wilmot, analizując różne wykładnie metakomunikacji, wyodrębnił jej dwa główne poziomy: (1) poziom relacyjny i (2) poziom epizodyczny. Metakomunikacja relacyjna odnosi się do znaczenia komunikatów w sposób implicytny i eksplicytny. Implicytna relacyjna metakomunikacja, zdaniem Wilmota, jest konstruowana za każdym razem, w każdym działaniu komunikacyjnym i można ją traktować jako deklarację: „w taki właśnie sposób postrzegam ciebie w relacji z sobą”. Szczególnie na wczesnych etapach budowania relacji takie metakomunikaty o stanie relacji są niewypowiadane (są „wypowiadalne”, ale osoby komunikujące się uznają, że jeszcze nie nadszedł moment, w którym można je „wyciągnąć na wierzch”). Dlatego eksplicytna metakomunikacja odnosząca się do relacji pojawia się dopiero wtedy, kiedy relacja zaczyna być ustabilizowana. Wówczas zarówno nadawca jak i odbiorca mogą powiedzieć: „lubimy się” lub „jesteśmy kolegami”. Dlatego

zdaniem Wilmota ten poziom metakomunikacji może być rozumiany jako jakikolwiek komentarz na temat relacji pomiędzy komunikatorami. Natomiast metakomunikacja epizodyczna pojawia się wtedy, gdy uczestnicy komunikacji podpowiadają innym komunikatorom, jak dana wypowiedź powinna być ich zdaniem zrozumiana („to jest rozkaz”, „tylko żartowałem”, „to była ironia”). Oznacza to, że każde skomentowanie dziejącego się działania komunikacyjnego realizuje metakomunikacyjne funkcje. Innymi słowy, komunikowanie o komunikacji w trakcie komunikacji byłoby, zdaniem Wilmota, realizacją epizodycznego poziomu metakomunikacji. W ten sposób można dookreślić kontekst i wskazać, jaki to był rodzaj wypowiedzi (np. rozkaz, a nie prośba), dlaczego coś powiedzieliśmy (jakie motywy stały za działaniem komunikacyjnym), jakiej reakcji oczekujemy od odbiorcy.

Rozwinięcie pojęcia metakomunikacji

Na gruncie studiów nad komunikacją *metakomunikacja* traktowana jest najczęściej jako kolejna warstwa komunikacji, która dookreśla, w jaki sposób komunikat powinien być odczytany oraz jak kształtuje się relacja i interakcja między osobami komunikującymi się. Jest to zatem dodatkowy „ładunek komunikatu”. Jego odczytanie – tak jak i zinterpretowanie samego działania komunikacyjnego – zależy od wiedzy kulturowej nadawcy i odbiorcy. I w tym właśnie punkcie owo klasyczne rozumienie metakomunikacji spotyka się z tym, co na gruncie komunikologicznym określiłem jako: (1) konceptualizacje metaforyczne, czyli komunikowanie o komunikacji, oraz (2) wyobrażenia zbiorowe o komunikacji.

Dlatego proponuję, aby pojęcie komunikacji uzupełnić o te dwa komponenty i *metakomunikację* w dziejącym się działaniu komunikacyjnym rozumieć jako hierarchiczne zespolenie trzech elementów. Omawiam je poniżej.

(1) *Sytuacyjny kontekst komunikacyjny* – dotyczy relacyjnej i epizodycznej metakomunikacji w rozumieniu Wilmota.

(2) *Konceptualizacje metaforyczne*, które stanowią fundament realizacji kontekstu komunikacyjnego. Jeżeli osoby komunikujące się używają (najczęściej *implicite*) metafory transmisji w mówieniu o swojej komunikacji (a zatem w realizowaniu sytuacyjnego kontekstu komunikacyjnego), to posługują się takimi terminami jak „dostarczenie wiadomości”, „kodo-

wanie/odkodowywanie” czy „treść zawarta w słowach”. Dzięki wypracowanym na gruncie kulturowym konceptualizacjom metaforycznym nadawca może więc zapytać, czy dana wiadomość została *dostarczona* lub czy jego słuchacz zrozumiał *treść zawartą* w ostatnim zdaniu. Tym samym konceptualizacje metaforyczne dostarczają narzędzi do metakomunikacji relacyjnej i epizodycznej.

(3) *Wyobrażenia zbiorowe o komunikacji*. Konceptualizacje metaforyczne są narzędziami dla metakomunikacji, natomiast ich kształt jest wynikiem historyczno-kulturowych przemian sposobu realizowania i postrzegania komunikacji. Kształt tych narzędzi jest więc zależny od całości *wyobrażeń zbiorowych* o komunikacji.

Można zatem powiedzieć, że realizowana w każdym działaniu komunikacyjnym funkcja metakomunikacyjna jest możliwa dzięki narzędziom (m.in. konceptualizacjom metaforycznym, ale nie tylko), których kształt nie jest uniwersalny, lecz zależy od wyobrażeń zbiorowych danej wspólnoty komunikacyjnej, a więc jest wynikiem przemian form organizacji doświadczenia zbiorowego.

Podsumowanie

W takim nieklasycznym rozumieniu metakomunikacji, czyli składającej się z poziomów: (1) realizacji, (2) narzędzia i (3) warunków ukształtowania narzędzia, interesujące z perspektywy komunikologii historycznej są przede wszystkim dwa ostatnie poziomy. Badanie przeszłych konceptualizacji metaforycznych i ich genezy oraz wskazywanie na kształtujące je wyobrażenia zbiorowe (potoczne i teoretyczne) jest próbą odpowiedzi na pytanie o zakres kompetencji kulturowych potrzebny komunikatorom do realizacji metakomunikacyjnej funkcji działań i praktyk komunikacyjnych.

Przeszłe zjawiska komunikacyjne zyskują nowy kontekst, kiedy spojrzymy na nie przez pryzmat metakomunikacji. Oczywiście można powiedzieć, że takie badania są już prowadzone, jeśli metakomunikację utożsamimy częściowo z wyobrazeniami zbiorowymi. Jednakże komunikologia historyczna ufundowana na filozoficznych założeniach ma przed sobą jeszcze wiele dyskusji, problemów do rozwiązania i trudności do przewyciężenia. Te wszakże najlepiej rozwiązywać w trakcie samych analiz. Wskazanie i nadanie rangi przez Batesona pojęciu metakomunikacji otwiera drogę do

badania kontekstu sytuacyjnego zawartego w samych komunikatach i toczącej się komunikacji. Badanie tego poziomu praktyk społecznych jest możliwe jedynie przy założeniu możliwości z(re)konstruowania sytuacji, w której znajdowali się uczestnicy komunikacji. To oczywiście jest wielkim wyzwaniem, przed którym stoją badacze komunikacji. Jednakże pominięcie tego wymiaru niezwykle zubożyłoby nasze rozumienie współczesnych i przeszłych praktyk społecznych.

Emanuel Kulczycki

Bateson's concept of „metacommunication” in the communication history research

(summary)

The aim of the present paper is to demonstrate how Bateson's concept of “metacommunication” can be used in the communication history research.

In the philosophy of communication, we may find such a research problem: how can the past ways of thinking and communicating about communication be analysed if communication is a self-reflexive process. The methodological challenge facing researchers who write communication history may be supported by Gregory Bateson's considerations on the metacommunication. In the present paper, therefore, I demonstrate how I have developed the concept of metacommunication, on the basis of Bateson's findings, and how I have applied this concept to communication history. Bateson's concept is very useful for various methodological considerations and can serve as a starting point to build new philosophical tools for analysing the social changes.

Metacommunication is most often defined as a ‘second layer’ of communication, and more specifically: a second layer of messages which appear in the ongoing communication. The second layer enables a better interpretation of messages: although researchers often do not indicate the criterion of “good interpretation”. Starting from this premise, it is assumed that each sign communication is accompanied by “metacommunication”, which clarifies how the message of the first order should be understood: it is not only about clarifying the “content” of communication (we may speak of “contained content” if we stay at the level of the transmission metaphor), but also about what “effect” the communication has and what impact it may have on the relations forming between communicators.

The definition of metacommunication presented by Gregory Bateson is most popular in communication studies. Metacommunication may be indicated within each communicative action because each communicative “content of communication” includes a “metacommunicative” component that determines how to interpret the action. Thus, metacommunication is treated as an additional “signal”, or a nonverbal clue, that a particular statement should be seen as ironic or sarcastic.

However, such a perception of metacommunication signifies that within “communication of the first order” some clues are sent on how to interpret a given communicative action. And of course, it is an important element of an ongoing communication: Bateson, however, in no way emphasizes the key role of the “receiver” whose

cultural competence and knowledge would determine the possibility to read such metacommunication at all. Therefore, metacommunication is usually understood as a nonverbal supplement to verbal communication. It should be emphasized that Bateson's contribution to the development of research on communication context is undeniable: indicating the metacommunicative, nonverbal basis of understanding communication, expanded the scope of communication research, and how communicative action itself is to be understood.

In communication studies, *metacommunication* is generally considered as another layer of communication which clarifies how a message should be interpreted and how the relation and the interaction between the communicating people is formed. Thus, it is an additional "communication load". An interpretation of such a "communication load" depends on the cultural knowledge of the sender and the receiver. And at this point, the classic understanding of metacommunication comes together with two components, which, on the ground of the philosophy of communication, I label: (1) conceptual metaphors, or communicating about communication, and (2) collective representations of communication. Therefore, in the present paper, I suggest that the concept of communication may be expanded with these two components. Thus, *metacommunication* can be understood as a hierarchical fusion of three components:

(1) *Situational communicative context*: it is the relational and episodic metacommunication in the terms of William W. Wilmot.

(2) *Metaphorical conceptualizations*: which are the foundation of communication. If the communicating people use, e.g. the transmission metaphor in talking about their communication, then they use such terms as "delivering the message", "coding/decoding" or "the content contained in the words". Thanks to the metaphorical conceptualization developed on the cultural ground, the sender may therefore ask whether the message was *delivered*, or whether the receiver *correctly* understood the content *contained* in the sentence. Thus, the metaphorical conceptualizations provide tools for the relational and episodic metacommunication.

(3) *Collective representations on communication*. Metaphorical conceptualizations are tools for metacommunication, but their form is the result of historical and cultural transformations of the method of realizing and perceiving communication. The form of these tools is, therefore, dependent on the overall *collective representations* on communication.

The metacommunicative function, realized in every communication action, is possible due to the tools (e.g., metaphorical conceptualizations, though not limited to them), whose form is not universal, but depends on the collective representations of a particular communication community. Thus, this function is a result of the forms of the collective experience organization.

Emanuel Kulczycki

filozof, komunikolog, pracownik Instytutu Filozofii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. W swoich rozważaniach podejmuje zagadnienia z zakresu filozofii komunikacji, metodologii humanistyki i oceny nauki. Członek rzeczywisty International Communicology Institute, członek International Communication Association, European Communication Research and Education Association oraz Polskiego Towarzystwa Komunikacji Społecznej. Autor *Teoretyzowania komunikacji* (2012) i *Dwóch aspektów komunikacji* (2015), współredaktor *Komunikologii. Teorii i praktyki komunikacji* (2012). Publikował m.in. w „Studies in Logic, Grammar and Rhetoric”, „Central European Journal of Communication”, „Teorie vědy / Theory of Science”, „Annals of the University of Craiove – Philosophy Series” i „Nauce”. Na blogu „Warsztat badacza” objaśnia, jak rozumieć procesy zarządzania nauką.